

**WYROK Z DNIA 28 MAJA 2008 R.**  
**SNO 34/08**

*Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Stecki*

*Sędziowie SN: Katarzyna Tyczka-Rote, Kazimierz Zawada (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2008 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego i Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 listopada 2007 r., sygn. akt (...)

- I. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy;
- II. kosztami postępowania dyscyplinarnego odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

Właściwy miejscowo Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego obwiniał sędziego Sądu Rejonowego o to, że:

1) w dniu 14 września 2007 r. podczas prowadzenia sprawy II Kp 202/07 o zastosowanie tymczasowego aresztowania w sposób rażący i oczywisty naruszył dyspozycję art. 248 § 2 k.p.k. w ten sposób, że pomimo wydania postanowienia o zastosowaniu wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania dopuścił się doręczenia mu tego orzeczenia po upływie 24 godzin od przekazania go do dyspozycji Sądu, co w konsekwencji spowodowało konieczność natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego, tj. o czyn z art. 107 § 1 u.s.p.,

2) w tym samym miejscu i czasie ogłosił orzeczenie o zastosowaniu wobec podejrzanego Rafała S. tymczasowego aresztowania z oczywistą i rażącą obrazą art. 113 k.p.k., polegającą na niepodpisaniu postanowienia przed jego ogłoszeniem, tj. o czyn z art. 107 § 1 u.s.p.

Obwiniony przyznał się do zarzucanych mu przewinień i pismem z dnia 17 października 2007 r. wniósł na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej upomnienia. W ocenie jednak Sądu Apelacyjnego uwzględnieniu wniosku tej treść sprzeciwiał się art. 115 § 1 u.s.p., nakazujący rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej na rozprawie; wniosek obwinionego z dnia 17 października 2007 r., podtrzymany przez niego na rozprawie, mógł być natomiast rozpoznany jako wniosek złożony na podstawie art. 387 § 1 k.p.k.; okoliczności przewinienia nie budziły wątpliwości, a Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zaakceptował treść tego wniosku.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2007 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego za winnego przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p., popełnionego w sposób opisany w punktach 1 i 2, i za przewinienie to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzył mu karę upomnienia.

Opierając się na wyjaśnieniach obwinionego, a także aktach o sygn. II Kp 202/07, Sąd Apelacyjny ustalił, że dnia 13 września 2007 r. obwiniony jako jedyny sędzia obecny w tym dniu w wydziale rozpoznawał sprawy. O godzinie 10<sup>15</sup> do wydziału wpłynął wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego Rafała S. Do wniosku dołączono kilka tomów akt śledztwa. W przerwie między rozprawami sędzia Sądu Rejonowego wyznaczył termin posiedzenia w sprawie o tymczasowe aresztowanie Rafała S., ustalił, że odbędzie się ono w dniu następnym o godz. 9<sup>00</sup>. Dnia 14 września 2007 r. posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9<sup>10</sup>. W czasie posiedzenia podejrzany odpowiadał na pytania obrońcy oraz złożył obszernie oświadczenia. Następnie sędzia przystąpił do sporządzania postanowienia. Odczytywanie z ekranu komputera postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zakończył o godzinie 10<sup>19</sup>. Obrońca podejrzanego zwrócił uwagę na to, że postanowienie nie zostało podpisane. Fakt niewydrukowania postanowienia i jego niepodpisania został na żądanie obrońcy podejrzanego odnotowany w protokole posiedzenia. Podpisane przez sędziego postanowienie o tymczasowym aresztowaniu doręczono podejrzanemu o godz. 10<sup>30</sup>. Kiedy sędzia Sądu Rejonowego zorientował się, że upłynął dwudziestoczerogodzinny termin określony w art. 248 § 2 k.p.k., wydał postanowienie o zwolnieniu podejrzanego ze względu na niezachowanie wspomnianego terminu. W rezultacie Rafał S. podejrzany o dwa przestępstwa ciągle, zorganizowane w ramach grupy przestępczej, polegające na wprowadzeniu w błąd i doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielu osób nie został aresztowany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów postępowania, którego dopuścił się obwiniony, miało charakter oczywisty i rażący, a zatem stanowiło przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na gwarancyjny charakter uregulowania zawartego w art. 248 § 2 k.p.k. i wymaganą staranność przy jego stosowaniu – której obwiniony nie dochował.

Oceniając wagę uchybienia obwinionego, Sąd Apelacyjny uwzględnił dwie okoliczności:

- skutek uchybienia w postaci niemożności osadzenia podejrzanego w areszcie śledczym, mimo – jak wynika z akt o sygn. II Kp 202/07 – zasadności wniosku o jego tymczasowe aresztowanie,

- odbiór społeczny nagłośnionej w mediach konieczności zwolnienia podejrzanego; jakkolwiek nie ma żadnych przesłanek wskazujących na celowe, zmierzające do uwolnienia podejrzanego od tymczasowego aresztowania działanie

obwinionego, w atmosferze przekonania o powszechności korupcji podejrzenie o takie działanie mogło powstać.

Wymierzając karę dyscyplinarną upomnienia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uwzględnił jako okoliczności łagodzące dotychczasową nienaganną pracę obwinionego na stanowisku sędziego oraz zasługującą na uznanie postawę w toku postępowania dyscyplinarnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kara dyscyplinarna upomnienia spełni w odniesieniu do obwinionego funkcję ostrzegawczą.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego wnieśli odwołania Minister Sprawiedliwości oraz obwiniony.

Minister Sprawiedliwości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary dyscyplinarnej upomnienia w stosunku do przypisanego przewinienia dyscyplinarnego i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie obwinionemu na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p. kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, orzeczona kara upomnienia nie odzwierciedla stopnia winy sędziego Sądu Rejonowego, charakteru i wagi popełnionego przez niego przewinienia, zwłaszcza wynikających z popełnienia tego przewinienia zagrożeń dla wizerunku sędziego w społeczeństwie; kara ta nie spełni należycie funkcji zapobiegawczej i wychowawczej. Takie okoliczności, jak dotychczasowy przebieg pracy zawodowej oraz przyznanie się do winy, nie powinny powodować znacznego złagodzenia kary dyscyplinarnej w niniejszej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że osoba wykonująca zawód sędziego powinna charakteryzować się szczególnymi przymiotami moralnymi i pełnić swe obowiązki z należytą starannością. Obwiniony był świadomy tego, że nie jest dopuszczalne ogłoszenie orzeczenia niepodpisanego i nie wskazał żadnych obiektywnych przyczyn swego postępowania. Wymaganie sporządzenia orzeczenia na piśmie i podpisania go przez sędziego należy do podstawowych norm. Obwiniony wiedział, jak obszerne są akta, sam wyznaczył sobie posiedzenie i sam decydował o tempie procedowania. Wymierzenie obwinionemu najłagodniejszej z kar dyscyplinarnych po dotarciu do opinii publicznej informacji o charakterze popełnionego przez niego czynu mogłoby wpływać demoralizująco na inne osoby pełniące funkcje sędziowskie, rodzić przekonanie, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter iluzoryczny.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości, drastyczne uchybienie popełnione przez obwinionego stało się znane innym osobom mającym z nim codzienny zawodowy kontakt i spowodowało utratę przez niego autorytetu koniecznego do dalszego prawidłowego wykonywania obowiązków sędziowskich w Sądzie Rejonowym w A.

Obwiniony odwołał się od wyroku w części dotyczącej uzasadnienia. Zarzucił, że uzasadnienie wyroku narusza art. 424 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. przez pominięcie eksponowanych w ustnych wyjaśnieniach wyroku okoliczności dotyczących motywów i sposobu zachowania się obwinionego oraz okoliczności uzasadniających wymierzenie mu najłagodniejszej kary dyscyplinarnej: upomnienia, i wniósł o uzupełnienie uzasadnienia wyroku w tym zakresie.

Obwiniony sędzia podkreślił, że akta sprawy podejrzanego liczyły 9 tomów oraz obejmowały obszerną dokumentację podsłuchów. Takie okoliczności, jak obfitość materiału sprawy oraz fakt, że obwiniony był w dniu 13 września 2007 r. jedynym czynnym sędzią w wydziale, wykluczały wyznaczenie posiedzenia w sprawie przeciwko podejrzanemu w dniu 13 września 2007 r. Obwiniony dopiero po zakończeniu spraw objętych wokandą i po wydaniu – po powrocie około godziny 15<sup>00</sup> do gabinetu – kilku pilnych zarządzeń mógł przystąpić do zapoznania się z aktami sprawy przeciwko podejrzanemu. Sprawa nie była oczywista pod względem dowodowym. W dniu 14 września 2007 r. postanowienie o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego nie zostało wydrukowane przed godziną 10<sup>15</sup> dlatego, że z powodu nieprawidłowego funkcjonowania klawiatury poszczególne „wyrazy i zdania (...) wymagały obróbki”. Ponadto do niedotrzymania tego terminu przyczyniły się wnioski obrony, konieczność ich zaprotokołowania.

Obwiniony wskazał także na to, że nigdy nie próbował zatuszować swoich uchybień, oraz na swoją postawę w toku postępowania: złożył szczere i szczegółowe wyjaśnienia, nie unikał wyjaśnienia prawdy.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego na rozprawie odwoławczej wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Choć ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie przewiduje odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu karnego w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym sędziów, należy przestrzegać w tym postępowaniu zawartego w art. 53 k.k. zakazu wymierzania kary przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy sprawcy, zakaz ten bowiem wynika już z konstytucyjnej zasady poszanowania godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Takie cele kary dyscyplinarnej, jak silnie eksponowana w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości prewencja indywidualna i ogólna, muszą więc ustąpić przed zakazem wymierzania kary dyscyplinarnej przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy obwinionego.

Sama dość znaczna społeczna szkodliwość czynu obwinionego, zwłaszcza ze względu na jego skutek i dobro naruszone: interesy wymiaru sprawiedliwości, uzasadniałyby surowszą karę niż upomnienie; jest odrębną kwestią, czy aż – należąca do grupy najsurowszych kar dyscyplinarnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia

27 lipca 2006 r., SNO 34/06, OSND 2006, nr 47; z dnia 23 czerwca 2005 r., SNO 31/05, OSND 2005, nr 17; z dnia 16 września 2004 r., SNO 31/04, OSND 2004, t. II, nr 42; z dnia 8 października 2004 r., SNO 41/04, OSND 2004, t. II, nr 46; z dnia 8 października 2004 r., SNO 42/04, OSND 2004, t. II, nr 47) – karę przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Lecz na wymierzenie obwinionemu surowszej kary niż upomnienie nie pozwala stopień winy, którą można mu przypisać. Mniejszy stopień winy obwinionego wynika z jego działania w warunkach odbiegających od typowej sytuacji i braku odpowiedniego doświadczenia. Obwiniony, mający stosunkowo krótki staż sędziowski, a tym samym i mniejsze doświadczenie, znalazł się w sytuacji, w której będąc w wydziale sam musiał w przerwie między rozprawami podjąć decyzję o wyznaczeniu dostosowanego do art. 248 § 2 k.p.k. terminu posiedzenia w sprawie o tymczasowe aresztowanie. Wyznaczony w tych warunkach termin posiedzenia dot. tymczasowego aresztowania w sprawie obejmującej obszerny materiał dowodowy i wymagającej wydania orzeczenia o rozbudowanej, kilkustronicowej treści, okazał się nieodpowiedni, zbyt bliski końca okresu zastrzeżonego w art. 248 § 2 k.p.k., co w połączeniu z przebiegiem posiedzenia sprawiło, że obwiniony nie zapanował nad jego tokiem, wpadł w swojego rodzaju panikę, i w konsekwencji naruszył art. 113 oraz 248 § 2 k.p.k.

Ponadto, jakkolwiek postępowanie obwinionego po popełnieniu przewinienia nie mogło być uwzględniane przy ocenie stopnia jego winy, to miało niewątpliwie charakter okoliczności łagodzącej, uzasadniającej niższy wymiar kary.

Zawarte zaś w rozpatrywanym odwołaniu twierdzenie o utracie przez obwinionego autorytetu koniecznego do dalszego prawidłowego wykonywania obowiązków sędziowskich w Sądzie Rejonowym w A. nie ma oparcia w stanie faktycznym sprawy.

W konsekwencji należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego o zasadności wymierzenia obwinionemu kary dyscyplinarnej upomnienia.

Bezzasadne okazało się także żądanie obwinionego dotyczące uzupełnienia uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Uzasadnienie to wskazuje udowodnione fakty i dowody, na których Sąd Apelacyjny się oparł, wyjaśnia podstawę prawną wydanego wyroku oraz przytacza okoliczności brane pod uwagę przy wymiarze kary, a więc ma wystarczającą treść z punktu widzenia art. 424 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r., SNO 22/06, OSND 2006, nr 37).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 i 133 u.s.p. jak w sentencji.